

1366/91.

28. 8.

9

Do

M. S. WOJSK.

~~W odpowiedzi na~~ przedłożone mi pismo Dep. I  
Nr. 237/Z ~~z dnia~~ <sup>odpowiadam</sup>, że projektowana ustawa sejmowa  
jest zbytęzną wobec zawarcia przez Rząd Rzeczypos-  
politej Polskiej i Rząd Francji konwencji wojskowej,  
ustalającej, że wszystkie wojska polskie, sformowane  
poza granicami Kraju z chwilą przejścia ich w granice  
Polski - przechodzą w skład wojska polskiego i zostają  
oddane Komendzie Naczelnej Wojsk Polskich. Powtórne  
zaznaczenie tego faktu jest niepotrzebne.

Zwracam załączony projekt rozkazu do wojsk  
gen. Hallera. Rozkaz odpowiedni z powodu zakończenia  
odrębnego istnienia oddziałów wojska polskiego, sformo-  
wanych we Francji zostanie przeze mnie wydany. Projekt  
zwraca się jako zbytęczny, gdyż jestem przyzwyczajony  
w takich warunkach pisać sam rozkazy.

1. WOD. WOJSK POLSKICH  
ADJUTANT  
WARSAWA

L. Dz. 1366/91 dnia 28 VIII 1919 r.

załącz. Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

146  
AB

M. S. Hojczak  
projekt. myja Mahomurshij

Przemił wstrucowy w. <sup>ca</sup>

1366/11

Jenerale.

Przyprowadziłeś Ojczyźnie Armję, zebrałą poza krajem pod Twoją wodzą, jako jeden więcej żywy dowód ogromnego patryjotyzmu i jednolitości ducha polskiego.-

Armja ta, której miałeś zaszczyt przywodzić, a która chlubi się swoim wodzem, powstała na siostrzanej ziemi francuskiej, z rozproszonych po całym świecie Polaków, jako córka i spadkobierczyni w prostej linii legjonów z 1797 roku wiernych sojuszników ówczesnej Francji w jej tytanicznej walce z despotami Europy. Przyprowadziłeś tę Armję nieśmiertelnym marzmem legjonów, szczęśliwszą od tamtych, którzy pomarli z rozpaczą o los Ojczyzny, szczęśliwszą celem, gdyż powróciła do Polski wolnej, niepodległej i całej, szczęśliwszą zadaniem utwierdzenia Jej granic na wschodzie i na zachodzie, które to zadanie krwią na polu bitew spełniła i pełni!

Cześć Wam, żołnierze i Wodzu, co przychodzicie z ideałem czystym i niepokalanym obowiązku patryjotycznego. Niepowodowała Wami żadna konieczność, żaden przymus, żadna rachuba; dobrowolnie, z mężką świadomością, oddaliście do rozporządzenia Wasze życie i mienie. Wielkość narodu mierzy się wielkością serc Jego dzieci. Wyście tę wysoką miarę dali i to zapewnienie Wam w historii ojczystej kartę pisaną wieczystym głosem.

Zrozumieliście że na polach bohaterkiej Francji rozegrają się losy świata, a więc i Polski, że wyrok tam, nie gdzieś indziej, zapadnie. Tam Waszym stanowiskiem ocaliliście i tradycję honoru narodowego i rozum polityki polskiej.

Jenerale! Pierwszy wódz legjonów Henryk Dąbrowski rzucił Wojsku Polakiemu w swej słynnej odezwie z 20 stycznia 1797 r. hasło "osłabienia wrogów Francji".-

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

147  
120

Twojem hasłem Jenerale stał się czyn! Stała się bitwa pod Keniowem, która w najkrytyczniejszym może momencie tej wielkiej wojny zawołała światu łukiem działań, że Polska wielka i niepodległa, gwałtem odpowie na gwałt swych wiarołomnych sąsiadów i pójdzie tam, gdzie rządzi sprawiedliwość narodów!

To hasło uczyniło Cię Jenerale wodzem duchowym Armji polskiej we Francji, zanim zostałeś nim faktycznie. Ten czyn skupił przy Tobie Polaków po Rosji rozproszonych na Murmanie i na Syberji, nad Donem i nad morzem Czarnym. Odtąd sprawa Polski przed trybunałem ludzkości była wygrana i Wojsko Polskie mogło w szeregu zwycięzców przejść pod łukiem tryumfalnym w Paryżu.

Dziś po spełnieniu czynu zbrojnego, spełniasz czyn obywatelski. Jako prawy żołnierz i dobry syn Ojczyzny stawiasz się Jenerale, sam do aplu i posłuszny idei jednolitości wojska, krwawym trudem i tułaczką zdobytą Armję oddajesz pod rozkazy narodu.

Za to witając cześć Ci składa Jenerale przez moje usta cała Armja Polska.-